

- **Kolejarze rzeszowskiego węzła PKP**
- **Zalogi państwowych gospodarstw rolnych**
- **Pracownicy MHD w Stalowej Woli**
- **Naftowcy z ustrzyckiego i gorlickiego KN**

stają do czynu 15-lecia

(INFORMACJA WŁASNA)

Kolejarze rzeszowscy, których aktywność i ofiarność w pracy zawodowej i społecznej, zawsze może być przykładem, również teraz przygotowują się sumiennie do obchodów znamiennej rocznicy Manifestu PKWN — 15-lecia Polski Ludowej.

Za najlepszą formę uczczenia 15-lecia Polski Ludowej, kolejarze rzeszowscy przyjęli czyn produkcyjny. Zobowiązują się oni wykonać szereg prac, a mianowicie: drogowcy zapracują nadobowiązkowo 20 roboczodniówek przy konserwacji materiałów użytkowych, a ponadto 29 dniówek poświęcą na pracę przy oczyszczaniu torów. Pracownicy stacji Rzeszów zapracują łącznie ponad 60 dniówek.

Zobowiązania, które przyczynią się do sprawniejszego remontu parowozów, podjęła załoga parowozowni. Zorganizują oni i urządną warsztaty napraw bieżących parowozów. Wykonają urządzenie do próby pomp powietrznych. Wykonają dźwig - sunwiec do transportu pomp powietrznych oraz cały szereg innych prac bardzo istotnych dla polepszenia warunków parowozowni.

Do czynu produkcyjnego stanęją również załogi Wagonowni, Oddziału Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, Oddziału Przewozów, Obwodowej Przychodni Lekarskiej.

Godne uwagi są zobowiązania produkcyjne załóg państwowych gospodarstw rolnych. Oto niektóre z nich:

załoga PGR Medyka (pow. Przemyśl), zakłada dochodowość gospodarstwa w roku gospodarczym 1959/60 co najmniej 100 tys. zł. Zyski te będą możliwe do osiągnięcia dzięki temu, że pegeerowcy zobowiązują się zwiększyć produkcję mleka o 100 litrów rocznie od 1 krowy, uzyskać dzięki racjonalnej uprawie 400 kwintali cukrowych i 950 kwintali pastewnych buraków z 1 ha. Zakończycie całość prac pielęgnacyjnych przy burakach do 20 czerwca 1959 r. Zwiększyć plan rzepaku o 1 kwintal z ha.

Załoga PGR Góra Ropczycka wypracuje w roku gosp. 1958/59 — 350 tys. zł zysku ponad plan. Zwiększą oni plan rzepaku o 1 q z ha, pszenicy o 2 q z ha, chmielu o 1 q z ha. Zobowiązania PGR Góra Ropczycka sięgają kwoty 107 tys. złotych.

Handlowcy Stalowej Woli zwiększają swoje wysiłki, aby wykazać maksymalną troskę o poprawę zaopatrzenia ludności pracującej w artykule przemysłowe. W meldunku o

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przed Międzynarodowymi Szybowcowymi Mistrzostwami Polski w Lesznie



Na zdjęciu: Pelagta Majewska po locie treningowym (po trójkacie 300 km) w którym uzyskała szybkość przelotową — średnią 57 km/godz. tj. o 7 km więcej od oficjalnego rekordu Polski.

CAF — fot. Wołoszczuk

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 53.708

Wyd. A'

Cena 50 gr

Nr 138 (3107) — Rzeszów, wtorek 9 czerwca 1959 r.

XXVIII

M T P



7. VI. br. otwarte zostały XXVIII Międzynarodowe Targi Poznańskie. Uroczystego otwarcia dokonał prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Na zdjęciu: Honorowi goście zwiedzają Targi.

CAF — fot. Kondracki

List Rapackiego do Gromyki i Lloyda w sprawie komisji kontroli i nadzoru w Laosie

W dniu 8 czerwca, minister spraw zagranicznych A. Rapacki przesłał do współprzewodniczących konferencji genewskiej ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki i ministra spraw zagranicznych W. Brytanii S. Lloyda list w sprawie sytuacji wywołanej w Laosie na skutek naruszenia przez rząd Królestwa Laosu układów genewskich z 1954 r., dotyczących zaprzestania działań wojennych w Indochinach i w sprawie podjęcia przez współprzewodniczących kroków zmierzających do wznowienia działalności Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Laosie.

Jak wiadomo, Polska, która jest członkiem Międzynarodowej Komisji w Indochinach, była przeciwna zawieszeniu działalności komisji w Laosie, wychodząc z założenia, że jej dalsze istnienie leży w interesie pokoju w tym rejonie.

(PAP)

Komisja KW PZPR omawiała sprawy budowy kolei Rzeszów-Dęba

(INFORMACJA WŁASNA)

W dniu wczorajszym obradowała w Rzeszowie Komisja Komunikacyjna przy KW PZPR nad sprawą budowy kolei Rzeszów — Dęba. W obradach wziął udział kierownik Wydziału Ekonomicznego KW tow. Józef Rak oraz przedstawiciele DOKP Kraków — jako inwestora i PRK-9, jako wykonawcy.

Informacje o przebiegu i stanie zaawansowania robót oraz trudnościach na jakie napotyka PRK-9 w trakcie realizacji zadań objętych harmonogramem złożył kierownik budowy kolei inż. Bolesław Jagiełło. Z kolei inż. Czesław Rudy z DOKP Kraków i inż. Henryk Otto z ramienia Oddziału Drogowego PKP w Rzeszowie, jako przedstawiciele inwestora poinformowali komisję o swoich uwagach i spostrzeżeniach co do jakości i terminowości robót wykonywanych przez wspomniane przedsiębiorstwo, jak też o potrzebach wynikających z aktualnej sytuacji na budowie.

Prace przy budowie pierwszego odcinka kolei z

Rzeszowa do Głogowa wprowadzić są kontynuowane, ale tempo robót i organizacja pracy pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. Stąd właśnie obserwuje się poważne zanizanie planów wykonawstwa, zarówno pod względem finansowym, jak i rzeczowym. Wykonawca skarży się głównie na brak siły roboczej i sła bą realizację prac objętych czynnymi społecznymi — nad którymi czuwają powiatowe i gromadzkie komitety budowy wspomnianej kolei. Inwestor zaś ma zastrzeżenia do jakości robót i organizacji pracy na poszczególnych odcinkach.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po tropikalnych wprost upałach potężna burza przeszła nad Wybrzeżem Gdańskim

GDANSK. Dwa dni tropikalnych wprost upałów, panujących na Wybrzeżu Gdańskim zakończyły się 8 bm. popołudniu burzą o niesłychanie dużym nasileniu. Przez Gdynię i Sopot przeszedł ulewny deszcz, połączony z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Blisko godzinę niebo przecinały olbrzymie błyskawice, a potoki wody płynęły z wyżej położonych części miast ku morzu.

Straż pożarna przez wiele godzin walczyła z wodą, która pozalewała piwnice i sutereny niżej położonych domów. Ponieważ burza zaczęła się w godzinach, gdy większość mieszkańców obu miast znajdowała się jeszcze w pracy, przez otwarte okna mieszkań wlewała się strumieniami woda, przeciekając do niżej położonych pomieszczeń. Zalane zo-

stały w ten sposób niektóre sklepy i magazyny.

Przez blisko godzinę nie pracował również port gdynski gdyż silny deszcz uniemożliwił manipulowanie dźwigami i mechanizmami portowymi.

Pod wieczór burza uspokoiła się, przechodząc w lekkie deszcz.



W Kopenhadze otwarto wystawę polskiej książki dziecięcej.

Na zdjęciu od prawej: Dyrektor departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki — Królikowska oraz minister Wyznań Danti B. Koch.

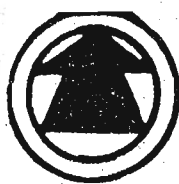
Fot — CAF

W woj. olsztyńskim spłonęło 200 ha lasu

OLSZTYN. Prawdopodobnie od ślę ugazzonego ogniska w rejonie nadleśnictwa Zimna Woda w woj. olsztyńskim w niedzielę wybuchł pożar. Spłonęło doszczętnie ponad 200 ha lasu iglastego. Mimo, że w akcji ratowniczej brał udział kilkanaście jednostek straży pożarnej i okoliczna ludność, trwała ona przez całą noc aż do poniedziałku 8 bm.

Twórcą „Biblii w obrazkach” aresztowany

RZYM. Oslawiona „Biblia w obrazkach” wydana w Mediolanie z „Imprimatur” tamtejszej kurii arcybiskupiej, zakończyła nielawnie swój żywot. Okazało się, mianowicie, że główny inspektor wydawnictwa i reżyser tego „dzieła” wzo rowanego na amerykańskich komiksach, niejaki Giuseppe Tossini, jest od dawna poszukiwanym oszustem, w stosunku do którego wydano już cztery nakazy aresztowania. Tossini znajduje się od tygodni w więzieniu mediolańskim.



Latający talerz startuje z ziemi

LONDYN. Przedstawiciele towarzystwa przemysłowego „Saunders Roe” oraz „National Research Development Corporation” podali, że brytyjski „latający talerz” odbył w niedzielę swój pierwszy udany lot. Pojazd nosi nazwę „SRN-1 Hovercraft”. Nad jego skonstruowaniem inżynierowie brytyjscy pracowali w tajemnicy już od wielu miesięcy. Maszyna 9 metrów długa i 7 metrów szeroka wyglądem swoim przypomina wielki „podłużny pakec z aluminium”.

„SRN-1 Hovercraft” utrzymuje się na niewielkiej wysokości nad ziemią lub wodą, dzięki wytwarzanej przez niego „poduszce sprężonego powietrza”. Prędkość kierunkową nadaje „latającemu talerzowi” potężny wirnik o mocy 540 KM. Ciężar pojazdu wynosi 2 tony i może on rozwijać szybkość około 60 km na godzinę. Sterowany jest on przy pomocy „strumieni powietrza”. Poza kabiną dla pilota, „SRN-1 Hovercraft” posiada również pomieszczenie dla pasażerów lub bagażu.

Konstruktorzy „latającego talerza” zamierzają w przyszłości udoskonalić go i wówczas pojazdy te przypominające coś w rodzaju pocągów powietrznych oddawałyby wielkie usługi w komunikacji.

CIĘKAWOSTKI

DNIA

PADŁ NOWY REKORD ŚWIATA W BICIU W BEBEN

LONDYN. Cory Blackwell, perkusiści orkiestry występującej w jednym z nocnych lokali w londyńskiej dzielnicy Soho pobit rekord świata w bicju w beben, grając przez 28 godzin na tym instrumencie.

Poprzedni rekord świata w tej „konkurencji” należał do Amerykanina Bena Pollacka i ustawiony został w ro-

ku 1953 w Nowym Jorku. „NIEBOSZCZYK” PRZED SADEM W GDYNI. 8 bm. przed Sądem Powiatowym w Gdyni rozpoczęła się rozprawa, w której głównym oskarżonym jest Aleksander Taras, uchodzący od dwóch lat za nie żyjącego. Na ławie oskarżonych zasiadł

również jego dzieci — Alicja Kuczma Jerzy Taras oraz felczer Jan Sztajer. Odpowiadać oni będą za szalstwo nie świadectwa zgonu Aleksandra Tarasa. Fikcyjne świadectwo zgonu uchromił Taras w 1957 r. od rozprawy sądowej za nielegalne uprawianie handlu artykułami importowanymi. Sprawiedliwość stało się jednak zażość i „nieboszczyk” będzie musiał jednak odsie dzieć swoją ziemską karę.

Rozmowy genewskie — zdaniem obserwatorów — dochodzą do punktu szczytowego



MARSZAŁEK MALINOWSKI ODWIEDZI AUSTRIĘ

MOSKWA. Jak podaje agencja TASS, minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Rodion Malinowski wraz z grupą generałów i oficerów armii radzieckiej uda się w pierwszej połowie bm. do Austrii z wizytą przyjaźni na zaproszenie ministra obrony tego kraju.

PIERWSZY DESZCZ PO DWÓCH MIESIĄCACH

BONN. Po prawie dwóch miesiącach straszliwej suszy w północnych rejonach NRF spadł wreszcie w niedzielę upragniony deszcz.

Tak straszliwej suszy nie notowano w NRF od przeszło 50 lat. Musiano wprowadzić ograniczenia w spożyciu wody. Od kilku dni było na pastwiskach ryczałto głośno o pragnieniu. Susza spowodowała również poważne szkody na polach uprawnych.

OLBRZYMI OKRĘT PODWODNY

W USA spuszczono na wodę pierwszy okręt podwodny — prawdziwy potwór morski, zdolny do transportowania 16 pocisków z głowicami atomowymi typu „Polaris” o zasięgu 1,200 mil morskich. Okręt o nazwie „George Washington” ma wyporność 6.700 ton.

BITWA PLEMION

LONDYN. Agencja Reutera podaje, że w Umumbulu, rezerwa- cja dla Atrykańczyków w Południowej Afryce, doszło do bitwy między dwoma plemionami. W czasie ostrej walki 8 osób zostało zabitych i wiele odniosło rany.

GENEWA.

Szóstemu najważniejszemu posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych, które odbyło się w dniu 8 czerwca w siedzibie delegacji radzieckiej, przewodniczył minister Gromyko. Na dwie godziny przedtem trzej przedstawiciele Zachodu oraz minister von Brentano zebrał się oddzielnie w willi delegacji francuskiej na zwykłe „strategiczne” posiedzenie.

W poniedziałek w południe powrócił do Genewy z Berlina minister spraw zagranicznych NRD Lothar Bolz w towarzystwie sekretarza stanu Winzera i przewodniczącego parlamentarnej komisji spraw zagranicznych Florina

Minister Selwyn Lloyd oświadczył, że w piątek zamierza odlecieć do Londynu na konsultację z premierem Macmillanem. W związku z tym uważa się, iż konferencja nie zakończy się w tym tygodniu.

300 tysięcy młodzieży liczy ZMS

WARSZAWA. Jak informuje Komitet Centralny ZMS, Związek Młodzieży Socjalistycznej zrzesza obecnie w 12 tys. grup przy zakładach pracy, instytucjach, szkołach i wyższych uczelniach — 300 tys. młodzieży, w tym 100 tys. dziewcząt. W bież. roku do ZMS wstąpiło 80 tys. chłopców i dziewcząt.

Interesujące są również dane o składzie socjalnym ZMS. Trzon organizacji stanowią oczywiście młodzież robotnicza — 60 proc., następnie idą pracownicy umysłowi i studenci oraz uczniowie. — 13 proc. ZMS-owców jest członkami lub kandydatami PZPR.

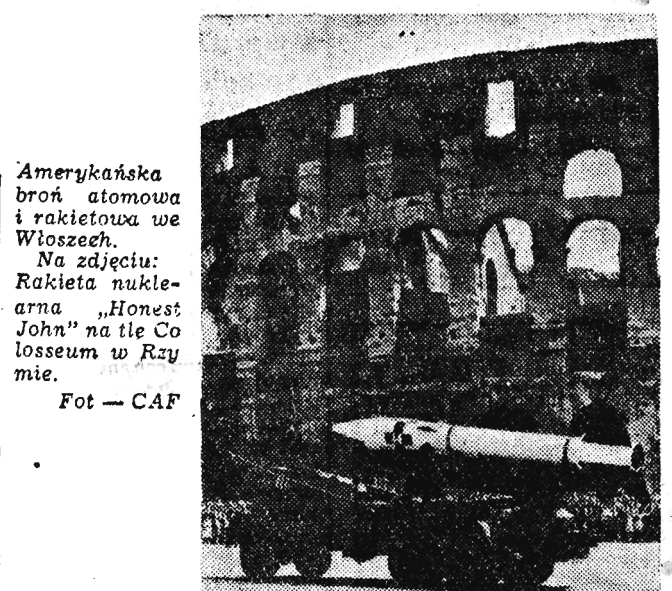
Zdaniem wielu obserwatorów rozmowy genewskie dochodzą do punktu szczytowego i zarazem decydującego. Komentatorzy zachodni poświęcają dużo miejsca rozważaniom na temat statusu zachodniego Berlina, przewidywaniom co do treści komunikatu końcowego oraz szczegółom dotyczącym miejsca, terminu i porządku dziennego konferencji na najwyższym szczeblu. Przyjmuje się, powszechnie, — pisze Reuter — że obojędnie się ona w Genewie w drugiej połowie lipca lub na początku sierpnia. Komentatorzy powołują się przy tej okazji na wypowiedzi ministra Selwyn Lloyda i sekretarza stanu w Foreign Office Ormsby-Gore, jak również na oświadczenia senatorów amerykańskich: Humphreya i Mansfielda.

Komisja KW PZPR omawiała sprawy budowy kolei z Rzeszów-Debną

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W rezultacie, projektowany termin uruchomienia pierwszego odcinka tej kolei od Rzeszowa do Głogowa w dniu 22 lipca br. pozostaje pod dużym znakiem zapytania. Oczywiście, jest ono do pewnego stopnia możliwe, gdyby komitety społeczne budowy kolei w powiatach Rzeszów i Kolbuszowa (a także w poszczególnych gromadach) bardziej energicznie zajęły się tą sprawą i wykonały poprzez mobilizację ludzi do prac swoje zadania przy robotach ziemnych na tzw. przejazdach. Niestety, jak dotychczas, komitety nie wykazują większej żywotności i nie interesują się w dostatecznym stopniu przebiegiem całokształtu robot, jak też terminowym wykonaniem swoich zadań.

W dyskusji omówiono szczególnie węzłowe zagadnienia tej inwestycji, wysuwając szeregi uwag, wniosków i postulatów.



Amerykańska broń atomowa i rakietowa we Włoszech. Na zdjęciu: Rakiet „Nuklearna” „Honest John” na tle Colloseum w Rzymie.

Fot — CAF

Erhard o decyzji Adenauera

NOWY JORK. Dr Erhard, minister gospodarki NRF, udzielił wywiadu w ogólnoamerykańskim programie telewizyjnym.

Na pytanie, co sądzi o wypowiedziach licznych obserwatorów w Niemczech i za granicą, którzy uważają, że kanclerz Adenauer zmieniając swą decyzję, oddał kłopotliwą przysługę partii chrześcijańsko - demokratycznej i Niemcom, Erhard odpowiedział, że decyzja Adenauera pozostania na stanowisku kanclerza jest godna pożałowania z punktu widzenia interesów niemieckich i zwyczajów demokratycznych.

Erhard stwierdził, że nigdy nie zamierzał zostać kanclerzem, dopóki Adenauer pozostawał na tym stanowisku. Nie wpływał on bynajmniej na kanclerza, aby skłonić go do kandydowania na stanowisko prezydenta. „Dopiero po decyzji powziętej przez Adenauera (by kandydować na prezydenta) — mówił Erhard — stało się oczywiste, że większość opinii publicznej wysuwa mnie jako następcę. Zostałem mianowany przez opinię publiczną, że się tak wyrażę, a w szczególności przez moją partię”.

Erhardowi postawiono również pytanie, czy zamierza przeciwstawić się w Bundestagu decyzji Adenauera. Erhard odparł, że nie zamierza kwestionować osobistej decyzji kanclerza i że nie ma powodu do atakowania go.

Stokowski zabroniony „ze względów politycznych”

BERLIN. Dyrekcja rozgłośni RIAS w Berlinie zachodnim zrezygnowała w ostatniej chwili z przeprowadzenia bezpośredniej transmisji z koncertu orkiestry Filharmonii Berlińskiej pod dyrekcją Leopolda Stokowskiego.

Rzecznik rozgłośni oświadczył, iż zmiana programu nastąpiła „ze względów politycznych”, w związku z wywiadem, jakiego słynny dyrygent podczas swego pobytu w NRD udzielił przedstawicielowi agencji ADN. W wywiadzie tym Stokowski wyraził się z aprobatą o wystosowanym przez Waltera Ulbrichta do ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw zaproszeniu do odwiedzenia NRD, a w rozmowie z przedstawicielem jednej z amerykańskich agencji informacyjnych oświadczył, iż propozycja Ulbrichta to „dobry pomysł”.

Stonka znów zagraża ziemniakom

Pierwsze w tym roku ogniska stonki ziemniaczanej wykryto w Turbi (pow. Tarnobrzeg), w Woli (pow. Nisko), i Gwizdowie (pow. Łęka). Jest to sygnał ostrzegawczy dla rolników, że stonka na terenie naszego województwa jest i zagraża uprawie ziemniaków. Przeciwdziała ona na ogół dobrze i należy się liczyć z silnym jej występowaniem. Dlatego też prowadzenie walki z tym szkodnikiem musi być w tym roku szczególnie energiczne i powszechne. Podstawą walki są lustracje indywidualne i ogólne, zadaniami których jest wykrycie ogniska. Wykryte ogniska można zniszczyć przy użyciu środków chemicznych jeże-

li zabieg przeprowadzimy zgodnie z instrukcją i zaleceniem służby ochrony roślin lub przodownika ochrony roślin. Środki chemiczne na likwidację ognisk są do nabycia w sklepach ogólnych spożywczych „SCh”, natomiast lekką aparaturę potrzebną do tego wypożyczają stowarzyszenia ochrony roślin bezpłatnie. Warto dodać, że cena środków chemicznych stosowanych w walce ze stonką została obniżona o 50 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Koszty likwidacji ognisk są więc minimalne i dlatego zabieg ten winien być wykonany w terminie bo tylko w ten sposób można tego szkodnika wyeliminować z naszych pól.

Gdańsk wybrał najmlodsza dziewczynę

GDĄNSK. Późno w nocy, z 7 na 8 bm. zakończył się w sali kina „Leninград” w Gdańsku zorganizowany przez „Wieczór Wybrzeża” konkurs na najmilszą dziewczynę. Organizatorzy tej imprezy postawili przed sobą zadanie znalezienia „ideału” współczesnej polskiej przedstawicielki piękniejszej połowy naszego rodu. Od uczestniczek konkursu wymagano — przyjemnej prezencji, elegancji, kultury osobistej i określonego poziomu intelektualnego oraz wdzięku.

4-letnie dziecko sprawcą wielkiego pożaru

BYDGOSZCZ. W gospodarstwie Czesława Witkowskiego we wsi Zamczyno w pow. Ryplin, wybuchł przedwczoraj pożar. Jego sprawcą był 4-letni syn właściciela zagrody. Pożarowi sprzyjały panująca susza i wiatr. Ogień przetrzącał się z błyskawiczną szybkością — obejmując jedno gospodarstwo po drugim. Pa-

stwą pożaru padło 5 gospodarstw ze wszystkimi zabudowaniami, sprzętem rolniczym i inwentarzem. Energiczną akcją ratowniczą prowadziło 6 straży pożarnych. Straty wynoszą ponad 300 tys. złotych. W ostatniej chwili wyprowadzono 4-letniego chłopca z palącej się stodóły, gdzie bawił się — jak stwierdzono — zapalnikami.

TRZY PYZYMIANKI? W POLITYCE

W tyglu bliskowschodnich sprzeczności

DLACZEGO ZAMYKA SIĘ GRANICĘ?

(OD STAŁEGO KORES PONDENTA NA BLISKIM WSCHODZIE)

Po dwóch dniach milczenia na temat zamknięcia granicy syryjsko-jordańskiej, prasa kairska otworzyła dziś swe szpalty dla nowego kryzysu bliskowschodniego, oskarżając Jordanię, iż występuje do ONZ ze skargą na ZRA w momencie, kiedy w ONZ znajduje się skarga Izraela w związku z zatrzymaniem w Port Saïdzie statku duńskiego, wiozącego towary izraelskie na Daleki Wschód. Sprawa jest poważniejsza niż wskazywałby sam fakt zamknięcia granicy. Rzecz w tym, że Jordania została odcięta od jej głównego źródła zaopatrzenia, jakim jest port w Bejrucie, skąd towary przechodzą tranzytem przez Syrię. Również w naftę Jordania zaopatruje się w Libanie, a tylko niewielkie stosunkowo ilości przechodzą przez port w Aka-ba. W okresie zeszłorocznego kryzysu, spowodowanego lądowaniem wojsk anglo-amerykańskich w Libanie i Jordani, kiedy ZRA zamknęła granicę syryjsko-jordańską, Anglicy zmuszeli być dowozić paliwo do Ammanu drogą powietrzną.

Prasa damasceńska — od dłuższego już czasu

RYSZARD WOJNA

Stają do czynu 15-lecia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

podjętych zobowiązaniach dla uczczenia 15-lecia Polski Ludowej, MHD w Stalowej Woli donosi, że wykona plan czerwca w 110 proc., a roczny plan 1959 r. w 105 proc. przez wprowadzenie w 8 sklepach pełnego asortymentu towarów, współzawodnicтво o tytuł najlepszego sklepu i najlepszego pracownika. MHD otworzy w Stalowej Woli nowy sklep preselekccyjny z artykułami elektrycznymi i gospodarstwa domowego oraz 2 nowe sklepy: dziewiarski i meblarski. Załoga MHD w Stalowej Woli wpłaci dodatkowo 1.500 zł na budowę szkół oraz przyjmie opiekę nad jedną ze szkół w mieście.

Wiadomości sportowe Trzecie zwycięstwo warszawskiej Legii w USA

FILADELFIN. Piłkarze warszawskiej Legii odnieśli trzecią zwycięstwę w Stanach Zjednoczonych. Polacy, po grze stojącej na dobrym poziomie, pokonali w Filadelfii miejscowy zespół Utrika — 7:0. Bramki dla Legii zdobyli: Brychczy — 4 oraz Strzykalski, Ciupa i Nowara. Sprawozdawca agencji UPI podkreśla przede wszystkim świetną grę Brychczego, który był „swiadekiem” warszawskiego zespołu. Jedną ze swych bramek Brychczy zdobył ze strzału oddanego z ok. 20 m. Dwie następne bramki uzyskał Brychczy z bliskiej odległości, myląc zwodem ciała amerykańskiego bramkarza, a czwartą po samotnym rzucie. Drużyna Legii rozegra jeszcze w USA 5 spotkań.

Jędrzejowska i Licis mistrzami Śląska

KATOWICE. Na kortach Górnik zakończyły się w poniedziałek mistrzostwa Śląska w tenisie. Reprezentant Polski Andrzej Licis (Balduon Katowice) zwyciężył w finale bez trudu Henryka Skoneckiego (Stal Sosnowiec) 6:3, 6:0, 6:1. W finale gry mieszanej para Balduon Jędrzejowska — Łyżwiński pokonała parę Górnik Katowice — Zimorkówna — Buchalik 6:6, 6:4.

W kłótni zamordował teściową i pobił żonę

W niedzielę 7 bm. w Czekaju Pniowskim (pow. Tarnobrzeg) w czasie kłótni rodzinnej Jan Sarniecki zadał swojej teściowej i następnie żonie szereg uderzeń motyką. Franciszka Konopska (teściowa) zmarła po upływie trzech godzin. Żonę zaś w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Sprawca po dokonaniu zabójstwa uciekł. Dzięki jednak energicznej akcji funkcjonariuszy MO został w tym samym dniu ujęty. Dochodzenia, celem ustalenia przyczyn zabójstwa, prowadzi Komenda Powiatowa MO w Tarnobrzegu.

Niedomagania kooperacji międzyzakładowej nie mogą być parawanem

Zaniepokoiło mnie niedocenianie problemów kooperacji międzyzakładowej i stanowcze stawianie na pierwszy plan współpracy produkcyjnej między zakładami. Z dziedziny kooperacji wydziałów — mówiono w WSK Rzeszów i stalowowlskiej hucie — nie znajdziecie ciekawych materiałów, ale gdybyście chcieli zagłębić się w sprawy kooperacji międzyzakładowej to ho, ho do dobrych przykładów dostarczamy całą furę. Mimo ponętnych ofert nie zbaczałem z kursu. Źródła intencji moich informatorów są na ogół znane. Lepiej wszak mówić o złej robocie obcych zakładów niż własnego. To jasne. Ale zaraz na wstępie pragnąłbym uzasadnić tezę, że nieterminowa kooperacja międzyzakładowa bierze początek w wewnętrznej kooperacji wydziałowej, że ku lejącej współpracy odrębnych zakładów jest skutkiem, a nie przyczyną złej współpracy pomiędzy wydziałami.

Kooperacja — a mówiąc inaczej współpraca produkcyjna wyspecjalizowanych fabryk (wydziałów), podyktowana względami racjonalnej, opłacalnej produkcji sprowadza się do ścisłego powiązania wydziałów. Jeden istnieje dla drugiego, ten drugi zaś działa tylko w tym celu, by żył i tworzył trzeci. Jeśli któryś z nich zwolni tempa to następne pracują w takt jego rytmu.

W naszym przemyśle metalowym żaden prawie wydział nie wytwarza w całości gotowego produktu. Proces produkcyjny zorganizowany jest w ten sposób, że poszczególne wydziały robią detale, części, podzespoły, a dopiero później wydział montażu „zlepia” je razem i wysyła w świat gotowy towar.

Nieterminowe dostawy detali z wydziałów zakładowych prac montażu, powodują przestoje, nierytmiczność produkcji, a w konsekwencji odbijają się niewygodnym echem w dalekich fabrykach, oczekujących na dostawy gotowego produktu czy półfabrykatu.

Wszystko więc z kooperacją międzyzakładową byłoby w porządku gdyby wewnątrz jednego zakładu układała się pomyślnie współpraca między wydziałami. Przypuszczam, że ustaiłyby wówczas narzekania na niesumienne kooperantów z zewnątrz. Bo coż stanęłoby na przeszkodzie WSK Rzeszów w wysłaniu w terminie do Mielca części do „Mikrusa”, gdyby wydział odlewni wytwarzał dobrej jakości, na czas, cylindry i kartery oraz dostarczał je wydziałowi „20”, który montuje silniki. Zyskałby na tym i wydział „20” i cała wytwórnia rzeszowska. Ekonomiczne wyniki z wykonania planów liczą się przecież poważnie. A tak w I kwartale „20” załamała plan w większości z winy odlewni.

Podobnie i w Hucie „Stalowa Wola” nie ukrywają faktu, że dopiero gdzieś od połowy miesiąca praca na montażu idzie pełną parą, zaś do połowy więcej jest oczekiwanie na własne i obce dostawy różnych części (szczególnie urządzeń elektrycznych).

Zagadnienie kooperacji wewnątrzzakładowej nie stanowi odrębnego wysublimowanego tematu. Wiąże się ono ściśle z całokształtem procesu produkcji z kwalifikacjami robotników, wydajnością pracy, dyscypliną załogi, kwalifikacjami na codzień itp. Niebezpieczną i niecelową rzeczą byłoby odrywanie problemów wydajności pracy od terminowego wykonania planowych zadań na jednym wydziale. Założmy, że wydział np. w ciągu roku w związku ze zwiększonymi zadaniami produkcyjnymi, ma podnieść wydajność pracy celem terminowego i harmonijnego wykonywania

planów i dostarczania części dla innych wydziałów. Gdy większa część załogi nie osiągnie w danym okresie np. w I półroczu przez zmianę wydajności, to w śluzie za tym następują nieterminowe dostawy dla kooperujących, innych wydziałów które powiedźmy wyprzedziły i przekroczyły planowaną wydajność. Dlatego też niektórzy uważają, że wydajność pracy jest najważniejszym czynnikiem powodzenia kooperacji między wydziałami. Analogicznie do tego można by powiązać terminową współpracę z dyscypliną załogi, jakością pracy, absencją itp.

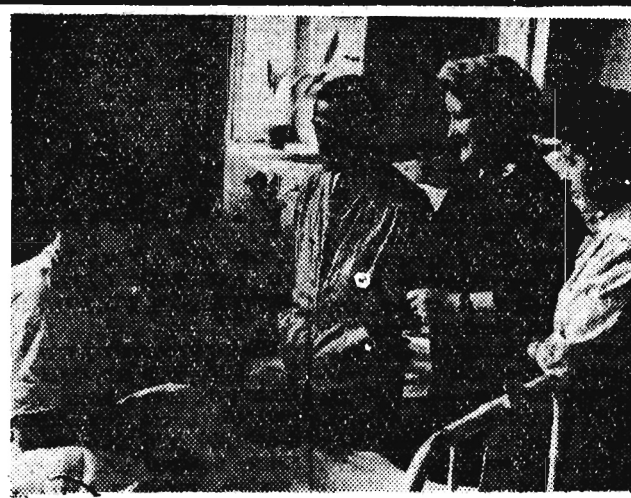
Istnieją jednakże niektóre niejako odosobnione zjawiska kształtujące dobrą współpracę, wpiwającą na jej solidność i jakość. W Hucie Stalowa Wola np. dostrzeżono fakt niewłaściwego lokowania nowej produkcji. Na jednym z wydziałów lokuje się montaż danego zespołu, a na drugim części do niego. A można by przecież rozjeździć się dokładniej i poprzez przeniesienie maszyn i urządzeń na jeden wydział skupić produkcję części i montaż obok siebie. Przeprowadzona w zakładzie mechanicznym hutę kontrola lokalizacji i produkcji części zespołów dała nadszpiewane wyniki. Nawet bez przenoszenia obrabiarek udało się zmniejszyć kooperację między niektórymi wydziałami o 50 proc.

Drugim zasadniczym powodem niedomagów kooperacji — i to nie tylko w hucie — jest słabe planowanie wykonawcze zwane również operatywnym. Zadaniem tego planowania jest zapewnienie równomiernego i terminowego wykonania zadań ustalonych w rocznych lub kwartalnych planach techniczno-ekonomicznych. W tym celu powinno określać się konkretne zadania dla możliwie najmniejszej komórki zakładu na tydzień, zmianę, dook, przewidując termin rozpoczęcia i zakończenia danej serii. Tymczasem bardzo często plany operatywne, które otrzymują wydziały uwzględniają tylko końcówce terminu, spływ gotowych części do montażu. Przecenienie to podlega za sobą opóźnienia w rozpoczęciu produkcji, a następnie w oddaniu detali do drugiego wydziału.

Niemniejże znaczenie dla dobra kooperacji posiada również praca działu zaopatrzenia, terminowe przydziały surowca, narzędzi i półfabrykatów, a także wykonanie planów we wszelkich asortymentach. Te czynniki załączają już o styl organizacyjny zakładu i wiążą się, jak wspominałem, z ogólną sytuacją w fabryce.

Niełatwo przyjdzie mi sformułować wnioski odnośnie poprawy kooperacji wewnątrz zakładu. Część wniosków wynikłaby z poruszonej już zagadnienia, a więc rozsądnie lokować nową produkcję, usprawnić system operatywnego planowania. Nie chciałbym wyliczać tu wszystkich truizmów w rodzaju: podnieść wydajność pracy i zagwarantować terminowy spływ materiałów, opanować zaraz nową produkcję, nie wypuszczać braków itp. Rozumie się, że te czynniki niezbędne do prawidłowego funkcjonowania produkcji nie mogą być pomijane. Mimo tego jakiegoś ogólniejsze spojrzenie na organizację produkcji wydaje się bardzo pilne i konieczne. Bo gdy wszystkie zakłady zrobią porządek u siebie, wtedy nie będzie już poważnych problemów kooperacji międzyzakładowej, których w wielu wypadkach używa się za parawan do ukrywania słabych stron kooperacji między wydziałowej.

J. SKOWRONEK



W dniu 4. VI. 1959 r. w Klinice Chirurgicznej nr 1 przy ulicy Nowogrodzkiej przedstawiciele resortu Łączności odwiedzieli konwojenta Stanisława Furmańczyka ranionego przez bandytów podczas napadu rabunkowego na Urząd Pocztowy przy ul. Armii Ludowej w Warszawie. CAF — Tyński

GDY MOJ macierzysty „Głos Robotniczy” przez kilka dni z rzędu zapowiadał rozpoczęcie „Akcji Sol-Up”, eksponując tajemniczy kryptotim na czołówkach pierwszych kolumn gazety, tożsamie byli z lekka zaszkokowani. Początkowo tylko my, dzień „Głosu” wiedziliśmy, że „Sol-Up” — to nic innego jak... solidność i uprzejmość, cechy tak rzadko spotykane w stosunkach między ludźmi.

Akcja „Sol-Up” od razu nabrała wielkiego rozmachu, zjednując gazecie liczne grono sympatyków. Do redakcji zaczęły napływać meldunki z miasta, że np. dr X do późnego wieczora przyjmował pacjentów, choć mógł wyjść z

Zdziwiście się, Redaktorze, po co to wszystko piszę. Zaraz Wam rzecz wyjaśnię. Otóż dlatego, by za pośrednictwem Waszej gazety serdecznie podziękować ludziom uprzejmym z Waszego — że się tak wyrażę — terenu.

Kupilem żelazko elektryczne z termoregulacją firmy „Zakłady Metalowe im. Tomasza Dąbala w Dębnie k/Tarnobrzegu”. Było to naprawdę dobre i praktyczne żelazko i wspólnie z żoną byliśmy z niego bardzo zadowoleni. Lecz kiedyś niechcący straciłem je ze stołu i ebonitowa rączka żelazka pękła w kilku miejscach. Nikt w Łodzi nie chciał podjąć się sklejenia jej.

List z Łodzi

SZANOWNY REDAKTORZE

poradni trzy godziny wcześniej, gdyż się jego dyżur dawno skończył, że ekspedientka z uroczym uśmiechem pomagająca klientce układać zakupy w torbie, że kelner z „Dworcowej” nie odpowiadał stereotypowo — kolega lecz błyskawicznie realizował zamówienia itp.

W ramach akcji „Sol-Up” zabierali na łamach gazety głos ludzie ze wszystkich środowisk, wyrażając wspólne pragnienie, by znane łacińskie przysłowie „Homo homini lupus est” nie było w Polsce wciąż tak bardzo aktualne. Ludzie uprzejmi i solidni mieli tę satysfakcję, że ich nazwiska ukazywały się w rubryce „Sol-Up”. Akcja „Głosu Robotniczego” spowodowała, że nawet ludzie dawniej opryskliwi starali się „rozchmurzać twarz”.

Wysyłając list do Zakładów Metalowych w Dębnie nie liczyłem na — przynajmniej szczerze — pozytywną i szybką odpowiedź. Napisałem raczej z ciekawości dziennikarskiej, chcąc sprawdzić, jak kierownictwo zakładu zareaguje na list „szarego obywatela”. Sama oszczędźcie, Redaktorze, jakie było moje zdumienie, gdy po kilku dniach, na firmowym blankiecie otrzymałem pismo następującej treści:

„Otrzymując wiadomość o niesześciwym stłuczeniu się rączki przy żelazku n/produkcyjnym postanowiliśmy natychmiast pospieszyć z pomocą na szęję drogą klientce (list wysłałem na imię żony — S. K.) i wysłał na warunkach bezpłatnych nową kompletną rączkę. Rączkę wystaliśmy na adres Pani oddzielną przesyłką pocztową i po odebraniu jej proponujemy oddać uszkodzone żelazko wraz z nową rączką do najbliższego punktu usługowo-naprawczego celem dokonania fachowej naprawy. Przy okazji prosimy przyjąć od nas życzenia dalszego zadowolenia z eksploatacją żelazka naszej firmy. Podpisy — dyrektor zakładu — Gustaw Krupa oraz zastępca szefa produkcji do spraw jakości — inż. A. Linari”.

Przyznacie sami, Redaktorze, że uprzejmość tych ludzi zasługuje na uznanie. Gdyby takich ludzi spotykało się częściej, życie nasze stałoby się piękniejsze i przyjemniejsze. Za pośrednictwem Waszej gazety pragnę serdecznie podziękować kierownictwu i załodze Zakładów Metalowych w Dębnie.

STEFAN KOTLAREK

Od redakcji

Sądymy, że rozpoczęcie akcji Sol-Up w naszym województwie byłoby bardzo potrzebne. W związku z tym prosimy naszych czytelników o przekazywanie nam podobnych przykładów.

Tragiczne skutki pijalstwa

(Inf. wł.) W dniu 2 bm. około godziny 23,30 wyszedł z domu w stanie nietrzeźwym 23-letni Edward Winiarski zam. w Tarnówku pow. Krośno — udając się w kierunku torów kolejowych. W kilka godzin później znaleziono jego

Górale sprzedali 50 ton bundzu

Już od miesiąca przebywają ze swoimi stadami owiec górale z woj. krakowskiego na wypasach w Bieszczadach i Beskidzie. W tym okresie sprzedali zakładowi mleczarskiemu w Rymanowie ok. 50 ton bundzu, który tutaj przeobraża się na smaczną bryndzę. Porównując tegoroczne dostawy z ubiegłorocznymi, z miesiąca mają notuje się wzrost o 20 ton. Na to składa się nie tylko nieco wcześniejszy rydek. W tym roku górale posiadają lepsze pastwiska, częściowo zagospodarowane podczas poprzednich wypasów.

Zatem, jeśli tak dalej pójdzie, spodziewać się należy, że na naszych stołach więcej będzie poszukiwanej bryndzy. Starczy jej również na eksport. Rymanowski zakład wysłał będzie miesięcznie ok. 13 ton tego artykułu, nawet do krajów zamorskich.

Co słyhać na pięciolinii

Jeszcze nie przebrzmiał echa występów solistów rzeszowskich a już nowa nicodmienna atrakcja — opera. Za pomysły zorganizowania w naszym mieście tego rodzaju imprezy należy się Dyrekcji Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie i kilku muzyków — artyści też będą z prawdziwego zdarzenia. Miara możliwości zespołu Opery jest fakt, że cieszy się on dużym osiągnięciem i tak wybrednym muzycznie środowisku jakiego my tym względem przedstawiamy Kraków.

Solisci przyjeżdżają do nas z jedną z najwspanialszych oper G. Pucciniego „Madame Butterfly”. Ten zdolny włoski kompozytor jest twórcą wielu dzieł cieszących się niezwykłą popularnością na wszystkich scenach świata. Wystarczy chociażby wymienić jego najcenniejsze opery „Czysanie”, „Turandota” czy chociażby właśnie „Madame Butterfly”.

Puccini jest kontynuatorem najlepszych tradycji włoskiego bel canto, co w połączeniu z wyrazistymi idealnymi realizm w sztuce daje dzieła w jego swoim rodzaju — sceny głęboko liryczne podkreślone pięknymi ariami walczą tu o lepsze z dramatycznymi recytatywami w scenach aż nadto realistycznych. Należy podkreślić tu plus dla kompozytora, że uchronił się od przy tym od przejakrawień od naturalizmu charakterystycznego dla ówczesnej literatury.

„Madame Butterfly” urzeka ponadto egzotyka tematyki. Rzecz dzieje się w Japonii wśród egzotycznej scenarii, Cho-Cho-San jest japońska gejsza co podkreślone jest nie tylko kostiumem ale typowymi reakcjami i sposobem myślenia.

Puccini stawia też niedwuznacznie problem społeczny: konflikty zarysowują się już w pierwszym akcie prowadząc konsekwentnie do tragicznego końca.

W sumie opera odznacza się szczerą inwencją, jest wdzięczna, melodyjna, jednoznacznie wzrusza i pozostaje na długo w pamięci.

Pily „Clinton” ułatwiają prace

(Inf. wł.) Do pracy w lasach państwowych wprowadzono w br. 50 importowanych pil mechanicznych o wysokiej jakości użytkowej. Pily te posiadają tzw. bezpiłkowy gaźnik (dotychczas nie stosowany) i doskonale nadają się do pracy przy obcinaniu gałęzi do pnia (tj. do czynności dotychczas najbardziej pracochłonnej). Dzięki nim prace przy ścinie i tzw. okrzysowaniu drzew można będzie wykonywać znacznie szybciej i sprawniej, bezpośrednio na zrębie.

(1)

Epilog procesu o nadużyciu w b. RP/ZB w Rzeszowie

Przestępcze machinacje rozumieli jako „pomoc sąsiedzką”

(Inf. wł.) W maju br. toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie proces przeciwko pracownikom dyrekcji byłego RPZB oraz b. przewodniczącemu Komitetu Budowy Domków Jednorodzinnych w Stalowej Woli. Na ławie oskarżonych zasiadli: inż. arch. Józef Kocięba b. dyrektor RPZB, jego zastępca Marian Buchacz, główny księgowy Bronisław Wisz, kier. działu analizy ekonomicznej RPZB — Julian Babiarz i pracownik tegoż działu Marian Miedlar, starszy ekonomista Biura Zaopatrzenia — Henryk Kucharski, kierownik budowy w Stalowej Woli inż. Zdzisław Greczyło, jego zastępca Stanisław Czworkónóg oraz przewodniczący Komitetu Budowy Domków Jednorodzinnych Waldemar Rutkowski i Jerzy Kusztajko.

Akt oskarżenia zarzucał wymienionym świadome przekraczanie swych uprawnień służbowych, sprzedawanie wspomnianemu Komitetowi w formie „pomocy sąsiedzkiej” różnych materiałów budowlanych, jak cement, wapno i sowne, cegła, kłębka podłogowa, żelazo zbrojeniewe i in. po cenach znacznie niższych — rzekomo jako materiałów nadających się już do użytku przy budowie bloków i obiektów przemysłowych w Stalowej Woli. M. in. sprzedano Komitetowi po śmieśzinie niskich cenach 32 tony cementu, tzw. „portlandzkiego” wysokiej jakości jako „zmiotki”, cegły — polówki, 22 tony innego cementu takzako zleżącego, żelazo zbrojen-

niowe, na które przedstawiony był kwit GS w Zbydniowie (jako rzekomo „złom”) i d. W ten sposób narazili oni przedsiębiorstwo a więc i skarb państwa na znaczne straty. Inspiratorem i organizatorem przestępczej działalności — jak wykazał przewod sądowy — był osk. Waldemar Rutkowski.

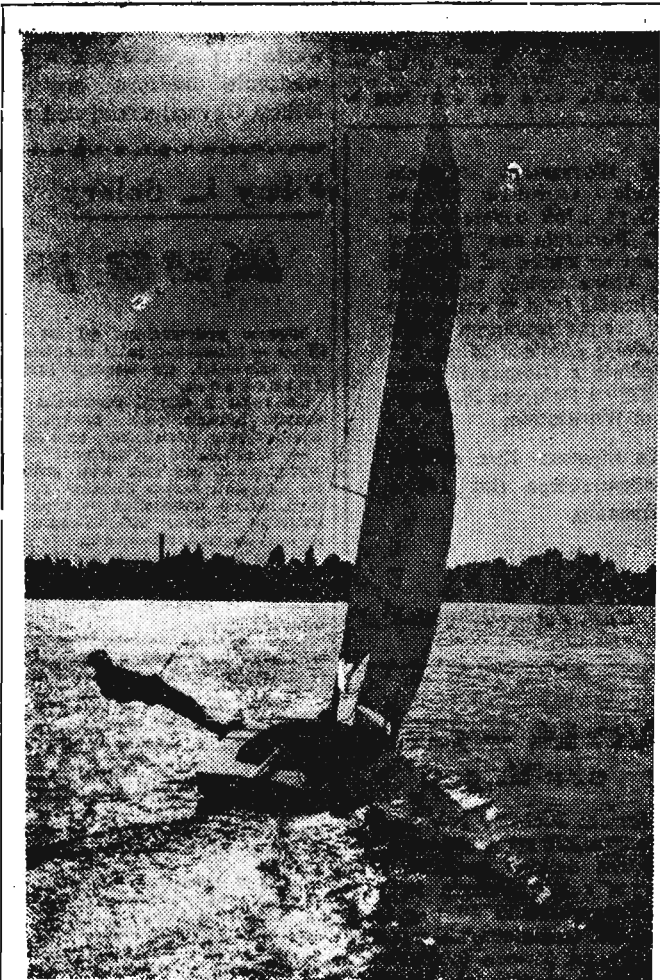
W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał: Józefa Kociębę, Mariana Buchacza, Juliana Babiarza i Henryka Kucharskiego na kary po 1 roku więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 2 lat.

Osk. Bronisław Wisz, Marian Miedlar, Zdzisław Greczyło i Stanisław Czworkónóg skazani zostali na kary po 8 mies. więzienia z zawieszeniem na okres 3 lat, Waldemar Rutkowski — w stosunku do którego Sąd stwierdził szczególne napięcie złej woli — otrzymał karę 1 roku więzienia, bez za wieszenia.

Jerzy Kusztajko został uniewinniony. (1)

Spłonął warsztat kaflarski

W miejscowości Domostawy pow. Nisko, z nieustalonych dotąd przyczyn wybuchł 31 maja o godz. 2,30 w nocy pożar w zakładach kaflarskich Marjana Wołoszyna. Spłonęła doszczętnie stajnia oraz warsztat wyrobu kafli. Straty sięgają ok. 50 tys. zł. (1)



W Danii rozpoczął się sezon sportów wodnych. FOT—CAF

GDY KTOS za parę tysięcy lat będzie chciał przeprowadzić prace wykopalskowe — na wzór biskupskich — w Szalowej, małej wiosce pod Gorlicami znaleźć się może w nie lada kłopotcie. Taki „ciekawski” będzie musiał głowić się, skąd np. wzięła się gruba warstwa żużlu wielkopiecowego łącznie z licznymi kawałkami surówki i topikami, ciągnąca się kręto na przestrzeni kilku kilometrów. Zdziwienie o tyle uzasadnione, że i dziś do najbliższej huty jest stąd około 200 km.

Szalowa lubi otaczać się tajemnicą. Nie tak dawno dopiero rozwiązano jedną z zagadek. Myślano, że ciekawe dość rzeźby znajdujące się w miejscowym modrzewiowym kościółku (znajdującym się zresztą pod opieką konserwatorską) są dziełem rzeźbiarza żyjącego w wieku odpowiadającym chwili wybudowania tego zabytku. Okazało się jednak, że są wykonane przez Marcina Szurę, żyjącego aktualnie człowieka. Było wtedy wokół tego faktu nieco szumu. Dziś Marcin Szura mieszka w domu starców w Grybowie. Samotny...

Zużeli, o którym mowa wyżej — przywieziono (coś około 200 ton) z huty „Batory” i stanowi nawierzchnię kapryśnie wijącej się drogi, którą budują mieszkańcy Szalowej i Bieśnika wspólnymi siłami.

Myśl zrodziła się dawno. Wielec niej rok temu. O motywach najlepiej powiedzą okoliczni szewcy. Najlepsza para butów na bieśnickiej drodze wytrzymywała najwyżej trzy tygodnie. Gumki nie dłużej. Błoto przezebrało skórę nie darując także gumie. Wszystkich diabłów jakie sadzono z racji drogi — nie zapakowałyby człowiek ani do stu wagonów. Tyle tylko, że z złożeń nic nie wychodziło.

Było raz zebranie partyjne. Czekali z rozpoczęciem — spóźniali się z Bieśnika. Przyszli, ochlapali po pas. Pierwsze słowa jakie padły były jak zwykle zresztą... o drodze, błocie. Rozgadali się, wysunęli projekty i po spokojnym ich rozważeniu powstał plan. Nawet „naukowy” opracowany. Przewodniczący GRN — Roman — jest członkiem partii, wiedział jakimś środkami dysponuje rada, o co, trzeba kołatać w powiecie, a co mają zrobić sami.

Znali miejscowe warunki i możliwości. Plan dotyczył całej wsi, wielu jej żywotnych spraw. Dro-

ga była na pierwszym miejscu. Skąd kamień — głowić się?... Ktoś przypomniał, że w pobliskim lesie jest kamieniołom, pod zarządem rejonu LP. Może da się go wydźmierzyć? O zużeli postanowiono zwrócić się do huty „Batory”.

Potem dyskutowano nad domem ludowym — uniwersalnym. Miał on „zalatwić” i rezerwę strażacką i biura GRN, a jeszcze i salę widowiskową. Z budową domu wiązała się poprawa warunków w jakich znajduje się przedszkole, ambulatorium dentystyczne. Tu znów inne zmartwienia: pleńniadze, cegła, drewno.

Pieńniadze będą — któryś kłorał — ludzie się opodatkowują. Wiedzą, że to dla nich. A cegle... Cegle to... zrobimy.

Jest jeszcze w tym planie mowa o melioracji, zespołach uprawowych, kółku rolniczym i podniesieniu jakości hodowli.

SYMBOLE

Czyli o rzeczach najistotniejszych — zasadniczych. A o wszystkim konkretnie. Niemal z receptą.

POP dużą uwagę przywiązywała do samego opracowania planu. Taki plan mógł być zrealizowany tylko przy udziale całej gromady. Potrzebna była tu społeczna akceptacja... Noc na dobre się rozciągała, gdy rozchodzili się do domów.

Później rozmawiano z radnymi GRN — członkami partii. Oni mieli cały plan przedstawić na sejsj. I... — chwyciło. Jeszcze go gospodarze gromady rozszerzyli. Propozycje członków partii spotkały się z aprobatą. Sesja zamieniła plan w uchwałę.

W ROK PÓZNIJ...

...szliśmy już drogą z nową nawierzchnią. 50 tysięcy wypalonej cegły — stanowi pierwszą partię. Powstał zespół cegielniarzy, mają polową cegielnię, jest kółko rolnicze, kilku rolników prowadzi na swych polach prace melioracyjne.

Można zatem mówić o dużym wyrobieniu społecznym mieszkańców Szalowej i Bieśnika. Ale i w tym wypadku — członkowie partii grali pierwsze skrzypce. Wystarczy wspomnieć, że cała organizacja in gremio rozpoczęła prace przy zagospodarowaniu kamieniołomu, podobnie było z cegielnią. Tu nawet jednego dnia do pracy w cegielni przyszedł wszyscy radni GRN. I to — trzeba przyznać — działało. Dobry przykład szedł od aktywów. Poza tym gromadzka rada narodowa układa harmonogram prac społecznych, wywieszane są zawiadomienia, oraz listy osób biorących udział w przy naprawie drogi, czy wyrobie cegły. Dobra organizacja — to połowa sukcesu.

Podstawowa organizacja partyjna w Szalowej w ciągu tego czasu zbliła poważny kapitał polityczny. Przyznano jej rangę — do wódcy. Miarą autorytetu będą sprawy, z którymi różni ludzie się zwracają. Często nawet ze sprawami na pozór błahymi.

Przy tym wszystkim POP jest wolna od cech „Zosi-Samosi”. Działa poprzez swoich członków w różnych organizacjach zobowiązując ich do wykonania takich czy innych zadań. Kontrola jest pod-

stawowym środkiem wychowawczym i wykonawczym. Członkowie partii działają wszędzie: w radzie, kółku rolniczym, zespołe wypалу cegły, w kole LZS, ZMW, a nawet w zespole teatralnym. Każdy działa w organizacji najbliższej sercu, do której może przeczyścić wiele zapału, chęci, pomysłów. Od czasu do czasu POP — wysłuchuje informacji o działalności i zamierzeniach poszczególnych organizacji.

OD AKTYWIZACJI — DO NOWYCH CZŁONKÓW — TO JEDEN TYLKO KROK

Póki organizacja partyjna w Szalowej nie wychodziła dalej poza krąg spraw zwanych popularnie „dużą polityką” tak długo nie było mowy o przyroście nowych członków. Nie powiem, myślano o tym, ale na pewne sugestie nawet ofiar ni, aktywni gospodarze odpowiedzieli:

najbliższej przyszłości. Powstaje więc zatem wcale nie retoryczne pytanie — co dalej?

Dalecy jesteśmy od dawania rad i podszeptwania rozwiązań. Ale warto przemysleć budowę pieca rowowego. Tym bardziej, że to nie nasz, ale pomysły szalowian. Dłoby to duże korzyści. Zmniejszył się ilość strat w surówce (w połowym sięgają one do 30 proc.) oraz pozwoliłoby wypalać tak poszukiwane na rynku drewno i szteki. Wiem, że to sprawa inwestycyjna, poważnych nakładów pieniężnych. Ale melioracja, o której zresztą myśli się w Szalowej — bez sączków i dren nie ruszy z miejsca. Na pewno pomoże tu instancja powiatowa i PRN.

Towarzysze z Szalowej przyznawali, że melioracja to zwiększenie plonów przynajmniej o 15 proc., to także zwiększenie hodowli. Efekt końcowy? Kółko rolnicze znacznie konkretnie działać i wpływać na zwiększenie produkcji.

Nikt nie żąda, by POP zajmowała się wyłącznie popularną zacją wiedzy rolniczej, ale korzystając z tradycji otwartych zebrań partyjnych, roz-

szerzając je o udział kółka rolniczego — można zorganizować popularny odczyt, można sprowadzić grupę fachowców, których zadaniem po zapoznaniu się z miejscowymi warunkami byłoby zwrócenie uwagi rolników na właściwy płodozmian i metody uprawy.

Do kółka jak dotąd nie wstępują nowi członkowie. Jego działalność jest znana nielicznej tylko grupie ludzi. Postawie kółko rolnicze na nogi nie będzie sprawą prostą. Ale czy możliwą? Na pewno. Wszak tam działają również członkowie partii. A praca społeczna jest symbolem naszych czasów.

E. JAKUBOWSKA
ST. KOZZUR

Żebyś nie był oszukiwany na wadze

(AR) Przeprowadzona ostatnio przez Państwową Inspekcję Handlową i organa administracji miar kontrola narzędzi mierniczych stosowanych w sklepach, magazynach, punktach skupu wykazała, że używane są wiele narzędzi nieregelnych, nielegalnych. Tracił na tym oczywiście nabywca, otrzymując mniejszą ilość towaru. Jest to jeden z czynników wskazujących konieczność nowelizacji obowiązującego ustawodawstwa w dziedzinie miar i wag.

Projekt ustawy o miarach i wagach przygotowywany jest w Głównym Urzędzie Miar. Najważniejszą z punktu widzenia nabywców propozycją zawartą w projekcie jest wprowadzenie nadzoru organów Milicji Obywatelskiej nad na-

Już wkrótce film „Pamiętnik Anny Frank”



Millie Perkins — odtwórczyni roli Anny Frank w filmie „Pamiętnik Anny Frank” składa wieniec w pokoju, w którym mieszkała Anna Frank w Amsterdamie.

FOT—CAF

Nowe środki do zrywki drewna w bieszczadzskich lasach

Oddział Transportu Leśnego w Sanoku otrzymał nowy sprzęt do zrywki surowca drzewnego. Są to ciągniki krajowej produkcji, typu „Mazur”. Nadeszło ich 28 sztuk do Sanoka. Co prawda, o raz u nie będzie można ich użyć do zrywki, bowiem są to cią-

niki rolnicze, ale po przystosowaniu do pracy w lesie przez wmontowanie tzw. wciągników, których prototypy już opracowano, spełnią doskonałe wymogi stawiane tego rodzaju środkom w ciężkich warunkach terenowych w Bieszczadach.

„Mazury” przeznaczone zostaną do zrywki drewna dłużycowego z lasów. Dzięki temu, w sanockim OTL zmniejszy się dysproporcja między środkami wywozowymi a zrywkowymi. Zapewnią one rytmiczność w pracy oraz przyczynią się do zmniejszenia rezerwanów surowca w ostępach leśnych.

W sanockim OTL spodziewają się również nadejścia ze Związku Radzieckiego nowych ciągników, które zastąpią wysłużone „Flaty”.

To i owo

Aston Frisella, prezes wielkiego amerykańskiego concernu produkcji zegarków, zaspał i nie zdążył na samolot, którym miał odlecieć na targi do Europy. Koło 10zka prezesa stała walizka z 77 najrozmaitszymi budzikami, które — jak głosi katalog — są w stanie obudzić najwściebniejszego śpiocha, przy pomocy trzech różnych sygnałów alarmowych.

W Pekinie, kobiety — kierowcami taksówek

W Pekinie pracuje obecnie ponad 200 kobiet — kierowców taksówek. Do niedawna ważnym środkiem komunikacji były ryksze, obecnie wielu rykszarzy pracuje w przemyśle, lub znalazło sobie inne zawody. Konieczne więc stało się zwiększenie liczby taksówek. Wszystkie kobiety kierowcy są w wieku poniżej 25 lat. Najniższe wykształcenie — podstawowe. Dopiero po ukończeniu nauki otrzymują wynagrodzenie, a po 6 miesiącach — pełne prawo jazdy. Począwszy od szesiorozowego Wielkiego Skoku, kobiety w Pekinie pracują również jako kierowcy autobusów i trolejbusów.

W Warszawie otwarta została wystawa rysunków pt. „Jak będzie za sto lat”. Powstała ona z prac dzieci w wieku od 9 do 16 lat, które wzięły udział w konkursie (pod tą samą nazwą) zorganizowanym przez redakcję „Swiata Młodych” wspólnie z Główną Kwatierą ZHP i Pałacem Młodzieży w Warszawie.

Na zdjęciu: Rys. Adama Pivowarskiego (lat 12) z Warszawy.

CAF. Fot — Uchymiak

Jezioro Białe — siedliskiem dzikich gęsi

Jezioro Białe w pobliżu Myśliborza jest od wielu lat siedliskiem dzikich gęsi. W bieżącym roku założyło tu swe gniazda przeszło 30 par tych ptaków. Rzecz charakterystyczna, że na jezioro przybywają corocznie w zasadzie te same pary. Każda nowa para, która zamierza osiedlić się na jeziorze, musi stoczyć ciężkie boje o miejsce.



Filmy i... dolary

Kup pan Fernandela!

Whrew pesymistom, od lat wieszczącym śmierć filmu — kinematografia nie chce jakoś ustąpić miejsca telewizji. Co więcej: jest nadal doskonałym interesem.

Co roku z okazji festiwalu w Cannes, w znacznych barach kolo hotelu Carlton, wytwórni dżentelmeń prowadzą tajemnicze rozmowy: — Wprawdzie „Columbi” daje trzydziści za wyłączenie, ale szef woli umowy z poszczególnymi krajami. Nasza ostatnia propozycja: Niemcy — pięć, kraje wschodnie — sześć, Szwecja — jeden, Benelux — dwa. Aferykanie muszą dać dziesięć, są bardzo zainteresowani.

Jeden z panów jest agentem wielkiego francuskiego producenta, jego interlokutor — przedstawicielem firmy dystrybutorskiej. Tematem rozmowy jest oczywiście nowy film, cyfry — to miliony franków...

W godzinach południowych zapełnia się zalany słońcem taras hotelu Carlton. Przy stoliku amerykańskim — miliardarzy: Sam Spiegel, producent „Mostu na rzecę Kwaj”, prezes lub członek rad nadzorczych największych koncernów filmowych: MGM, Paramount, Allied Artists, Columbia. Obok pan Harold Goldman, właściciel 359 kin i 116 rozgłośni telewizyjnych.

Głównym celem ich canneńskich wakacji nie jest jednak podziwianie festiwalowych filmów. Interesują ich wyłącznie kwestie natury merkantylnej. Zainteresowanie festiwalem wielkiej finansjery ugałuje się od roku 1955, roku tak zwanego „cudu Marty”.

Do tego czasu nagrody festiwalowe nie wpływały raczej na powodzenie filmów. Prócz „Cudu w Mediolanie” i „Ceny strachu” żaden z filmów odznaczonych „Złotą Palmą” nie przyniósł kasy. Toż Hollywood nie interesowało się tą imprezą do tego stopnia, że w roku 1955 wysłano na Festiwal film „Marty”, wyprodukowany przez niezależnego producenta kosztem zaledwie 600 tys. dolarów (przeciętna — 1 milion), film który w USA przeszedł zupełnie bez echa. Po odznaczeniu — wpływy kasowe w samych tylko Stanach pokryły 16-krotnie(!) koszty produkcji!

W roku ubiegłym podobnym „fuksem” stały się „Leca żurawie”. Na parę dni przed ogłoszeniem werdyktu jury kupił prawa eksploatacji na Francję p. Morgenstern, za bagatelna sumkę 7.000.000 franków. Po „Złotej Palmie” — wpływy z eksploatacji w samej Francji przekroczyły... 120 milionów! Był to jeden z najlepszych interesów ostatnich lat.

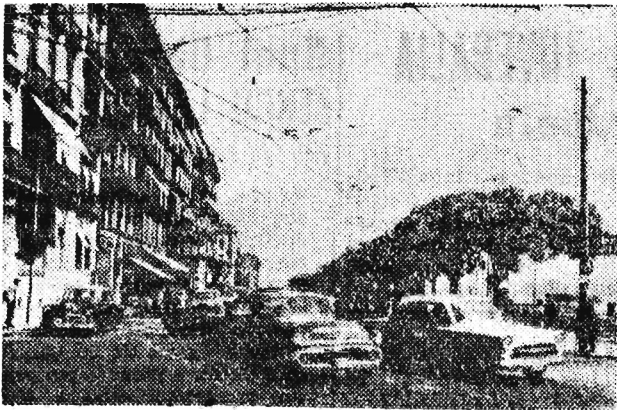
Nie więc dziwnego, że producenci i dystrybutorzy z uwagą śledzą prace jurorów festiwalu. Ubiegłoroczna seria sukcesów tzw. „młodej szkoły francuskiej” zwróciła ich uwagę na takich reżyserów jak Malle („Kochankowie”), Truffaut („400 kijów”), Chabrol („Kuzyni”), Marcel Camus („Czarny Orfeusz”), Vadim („Niebezpieczne związki”), Poillet, Coste, Resnais i inni.

Jeszcze przed ogłoszeniem werdyktu jury film „400 kijów”, nagrodzony przez jury, został kupiony do USA za... 50 milionów franków (koszty produkcji — 30 milionów...)

„Młodzi” przynoszą dziś zyski równe zyskom filmów starych, doświadczonych mistrzów. Nic więc dziwnego, że stoją przed nimi otworem wszystkie studia i wszelkie fundusze. Optymiści liczą się z możliwością odrodzenia francuskiej kinematografii, pesymiści — przypominają smutny los włoskich neorealistów, również ongiś „wykupionych” przez producentów.

„Targ na Croisette” — to także targ na gwiazdy. Tu zawiera się większość kontraktów roku. Obecnie i w tej dziedzinie trwa haussa na młodoc. Dwudziestolatkę: PASCAL PETIT, Jacques Charrier, Alain Delon, Pascale Audret, Laurent Terzieff, Andrzej Parisy — otrzymują obecnie honoraria po 12 i 15 milionów franków za film, o połowę więcej niż w ich wieku dostawała Michele Morgan.

Jak tak dalej pójdzie — niedługo zbliżą się do granic honorarów trojki „książąt” filmu francuskiego, którą tworzą obecnie: Brigitte Bardot — 30 milionów za film (i możliwość podwojenia tej sumy, gdyby zdecydowała się na wyjazd do Hollywood), Jean Gabin i Fernandel — po 40 milionów. (Om)



W Genewie — mieście od wielu lat goszczącym konferencje międzynarodowe — już czwarty tydzień trwają obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych w sprawie Niemiec.

Przed siedzibą delegacji radzieckiej. Szwajcarski policjant na posterunku.



Obrady przyjęcia to zajęcie wyczerpujące. Ministrowie także muszą odpocząć... Selwyn Lloyd w czasie siesty na werandzie swej willi.



Z ZA KULIS KONFERENCJI GENEWSKIEJ

Zabawna scenka na chwilkę przed przyjęciem wydanym przez ministra spraw zagranicznych USA, Gospodarz Ch. Herter i minister spraw zagranicznych Francji Couve de Murville nie chcą uronić ni słowa z rozmowy między ministrem Gromyką a Selwynem Lloydem.



Von Grentano nie chciał osobliście uczestniczyć w konferencji, niemniej jednak usiłuje za kulisy wpłynąć na jej przebieg — oczywiście w duchu adenauerowskim. Świadczą o tym chociażby ostatnie wystąpienia rewizjonistyczna kierownika delegacji NRF — Gre...

Pocłagami i samolotami przy chłodzi pocza do ministrów od prostych ludzi z całego świata. 5,5 miliona listów z obu państw niemieckich w 88 paczkach przybyło na lotnisko Cointrin w Genewie. Pfr. Kurt Winkler przekazuje na lotnisku paczki radcy Josefowi Zimmerlingowi — stalemu przedstawicielowi NRD w Genewie. Fotoreportaż CAF.

„Sportowo-artystyczny cociail”

Mieszkańcy naszego województwa będą mieli okazję zobaczyć ciekawą imprezę pt. „Sportowo-artystyczny cociail”. Organizatorem imprezy, której głównym założeniem jest upowszechnianie kultury fizycznej i rekreacja młodzieży to studia wychowania fizycznego jest Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego GKKF w Gdańsku-Oliwie i Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Na program imprezy złożą się występy 70-osobowego zespołu tanecznego, zespołu recytatorskiego, zespołu gimnastyki sportowej oraz solistów. Wystąpią: Alicja Boniuszko — tancerz, solistka baletu Państwowej Opery Bałtyckiej, Zofia Janukowicz — sopran, laureatka Ogólnopolskie-

go Konkursu Wokalnego — Elwira Hordnarowa — fortepian, solistka Polskiego Radia i Telewizji i Jerzy Podsiadły — bas, solista Państwowej Opery Bałtyckiej, laureat Międzynarodowych Konkursów Wokalnych w Vercelli, Cierari i Reggjo Emilia. Niewątpliwą atrakcją tego sportowo-artystycznego cociailu są pokazowe walki dżudo i dżu-dzitsu, tym bardziej, że w gronie doświadczonych zawodników tej dziedziny sportu udział biorą mistrzowie Polski — Ryszard Ziemiała i Kazimierz Jaremczak. Wykonawcy tej ciekawej imprezy sportowo-artystycznej odwiedzą szereg miast województwa rzyszowskiego. (j. w.)

INSPEKTORAT OŚWIATY Prez. PRN w Łańcucie
ogłasza przetarg
na wykonanie w Szkole Podstawowej Nr 1 w Łańcucie remontu kapitalnego (częściowa wymiana instalacji c.o.). Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze Inspektoratu. Oferty składać do 15. VI. 1959 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1388/1

WOJEWÓDZKI ZARZĄD DRÓG PUBLICZNYCH w Rzeszowie
przyjmie
w drodze konkursu 3 INŻYNIERÓW o specjalności: budowa dróg kołowych oraz ulic. Warunki pracy do uzgodnienia. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia — tel. 40-77. Oferty kierować na wyżej podany adres. K-1401/1

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH Okręgowy Oddział w Rzeszowie
ogłasza przetarg II
na sprzedaż samochodów:
1) „Fiat” typ — 1100 cena wywoławcza 13.500 zł.
2) „Wilys” typ - M.B. cena wywoławcza 18.000 zł.
Przetarg odbędzie się 29. VI. 1959 r. o godz. 10 w siedzibie Związku w Rzeszowie, ul. Nowotki 546.
Informacji zasięgnąć można w biurze Związku w Rzeszowie, ul. Nowotki 548, pokój Nr 25. Pojazdy można oglądać na 5 dni przed terminem przetargu, codziennie w godz. od 10 — 18. Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do 25. VI. 59 r. K-1388/1

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Zdrowia w Rzeszowie
ogłasza konkurs
na następujące stanowiska w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Aptece
1) DYREKTORA
2) ZASTĘPCĘ
Wymagane kwalifikacje: Informacja na stanowisko dyrektora dyplom ukończenia studiów farmaceutycznych oraz 6 lat pracy w zawodzie, w tym co najmniej 3 lata na samodzielnych stanowiskach. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Tanie obiady stołowe w cenie 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia ZRN, Nowa Huta — Kombinat, barak nr 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-1400/1

Pracownicy poszukiwani
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych drogowych i wodno-kanalizacyjnych — zatrudni natchmiast Zarząd Robót Inżynierskich PFB Huty Im. Lenina. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Tanie obiady stołowe w cenie 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia ZRN, Nowa Huta — Kombinat, barak nr 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-1355/3

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rzeszowie
OGŁASZA PRZETARG ograniczony
na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „MERCEDES” BENZ” typ L. 3000 o nośności 3 ton. Cena wywoławcza wynosi 42.000 zł. Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1959 r. o godz. 10 w biurze PZGS „Samopomoc Chłopska” w Rzeszowie, ul. Pawła Findera 22.
Przystępujący do przetargu winni złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 4.200 zł. Oględzin samochodu można dokonywać codziennie w godz. od 7 do 15 w PZGS „Sam. Chł.” w Rzeszowie, ul. Pawła Findera 22 (Kuźnica). Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. ogłoszonym w Monitorze Polskim Nr 56 poz. 353. K-1398/1

HUTA STAŁOWA WOLA Przedsiębiorstwo Państwowe w Stalowej Woli
OGŁASZA PRZETARG ograniczony
na wykonanie remontu 6 baraków mieszkalnych. Zakres remontu obejmuje:
1) roboty malarskie
2) roboty murarskie
3) roboty zdunskie
4) roboty elektryczne
Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika Huty codziennie w godz. 7-15 tel. 1-6 wew. 850. Oferty w zalakowanych kopertach składać mogą przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze w terminie do 17. VI. 1959 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 18. VI. 1959 r. o godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika Huty. Huta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1381/3

dwóch TECHNIKÓW DROGOWYCH na stanowiska TECHNIKA NORMOWANIA i MAJSTRA DROGOWEGO zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Rzeszowie. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie zawodowe i 5 lat praktyki w danej specjalności. Warunki pracy i pacy do omówienia na miejscu. K-1395/3

3 RODZINY oraz 10 ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH (samotnych) zatrudni natchmiast do prac polowych Gospodarstwo PGR Przędzów, pow. Świdnica stacja kolej. Zarów. Istnieje możliwość zakupu siołmy paszowej. K-1391/2

TECHNIKA BHP w Myczkowcach, pow. Lesko woj. rzeszowskie zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno - Inżynierskiego. Zapewnione zakwaterowanie oraz możliwość korzystania z codziennej stołówki. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15. III. 58 r. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Dział Kadry Przedsiębiorstwa Kraków, ul. Grzegorzowska 50. K-1404/8

KIEROWNIKA KAMIENIOŁOMU w Lipowicy, pow. Krosno (kamieniołom eksploatowany odkrywkowo) — wymagane wyższe wykształcenie techniczne, 5 lat praktyki w danej specjalności i 2 lata w bezpośredniej produkcji, względnie wykształcenie średnie techniczne i 12 lat praktyki, w tym przynajmniej 7 lat w danej specjalności oraz 5 lat w bezpośredniej produkcji zatrudni natchmiast Rejon Eksploatacji Kamienia w Rzeszowie, ul. Turkienicza 15 (barak w podwórzu). Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-1399/1

INŻYNIERA lub TECHNIKA — ELEKTRYKA z przynajmniej 3-letnią praktyką w większych rozdzielniach i nastawniach elektrycznych na wolny etat w tłoczni gazu ziemnego w Żurawicy k/Przemysła poszukuje Dyrekcja Zakładów Gazu Ziemnego w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego 1. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia w Dyrekcji. K-1335/3

PRACOWNICZKĘ biegle piszącą na maszynie obecną z pracami finansowymi i inwestycyjnymi zaraz poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo w Rzeszowie. Warunki do omówienia. Oferty pisemne składać do Biura Ogłoszeń, Rzeszów pod nr 1388. K-1388/1

TECHNIKA DROGOWEGO z dwuletnią praktyką oraz KIEROWNICZĄ na oślnik przyjąć do pracy z dniem 15 czerwca 1959 r. Wydział Komunikacji Prez. PRN w Rzeszowie. Warunki pracy i pacy do omówienia w biurze Wydziału Komunikacji Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 8, II p., pokój nr 47. K-1394/1

MONTERÓW INSTALACJI SANITARNEJ I ELEKTRYCZNEJ WY-SOKOKWALIFIKOWANYCH przyjmie natchmiast Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie, ul. Langiewicza barak 1. K-1384/2

EKONOMISTĘ wzgl. STARSZEGO EKONOMISTĘ d/s zatrudnienia i plac z miejscem pracy w Cieszynie zatrudni natchmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Poznań, ul. Wilczak. Wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie i staż pracy w zawodzie. Uposażenie wg UZP w Budownictwie. Dodatek za rozłagę zapewniony. Zgłoszenia na piśmie kierować pod wyżej wskazany adres. K-1403/2

INŻYNIERA na stanowisko STARSZEGO INSPEKTORA w Dziale Technicznym o specjalności prefabrykacji betonowej, względnie TECHNIKA BUDOWLANEGO z pięcioletnią praktyką o specjalności prefabrykacji betonowej — zatrudni Przedsiębiorstwo Produkcji Pomoceń i Budownictwa Terenowego w Rzeszowie, ul. Langiewicza - Boczna. Warunki pracy i pacy do omówienia na miejscu. Oferty przyjmuje: Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa Produkcji Pomoceń i Budownictwa Terenowego w Rzeszowie ul. Langiewicza - Boczna. K-1397/2

INŻYNIERA — ELEKTRYKA zatrudni natchmiast P.P. Rafineria Nafty „Jasio” w Jasiu. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie i co najmniej pięcioletnia praktyka. Warunki pracy i pacy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. K-1389/2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Kierownictwo Grupy Robót w Sulikowie pow. Luban woj. wroclawskie ul. Wojska Polskiego i Kierownictwo Grupy Robót w Krzewinie k/Zgorzelca woj. wroclawskie zatrudni natchmiast ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie z dnia 15. 3. 58. Od uposażenia brutto 20 proc. premii specjalnej. Dodatek za rozłagę zapewniony. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Zgłoszenia na piśmie wzgl. osobiste kierować pod wyżej wskazane adresy. K-1402/2

Unieważnia się
skradzioną pieczętkę o treści:
Tarnobrzeskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Tarnobrzegu z siedzibą w Machowie, pow. Tarnobrzeg, tel. Tarnobrzeg 221 i 227. K-1390/1

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mielcu
unieważnia
zagubione zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych Nr 47/57 z dnia 2. I. 57 dla restauracji „Zacisze” w Mielcu. K-1392/1

Ogłoszenia drobne
Lokale
LOKAL nadający się na warsztat rzemieślniczy odstępuje za zwrotem kosztów remontu. Oferty pisemne: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-0772/2

Praca
POTRZEBNA natchmiast pomoc domowa do 2-letniego dziecka. Zgłoszenia: Rzeszów, Hanka Sawickiej 2/8 — II piętro. G-0783/1

Różne
PUSTAKI żużlobetonowe „Alfa” o wym. 24x24x49 cm i o wym. 10x24 x49 cm wykonuje firma „Wyoby Drzewne i żużlobetonowe — Inż. Kowalczyk Tarcyzjusz — Kraków — Czysta, ul. Wojewódzka 134, tel. 430-46. G-0775/1

Nauka
KORESPONDENCYJNE KURSY Księgoświ. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1327/15

Sprzedaż
SAMOCHÓD „Chevrolet Fleetmaster” z nowym silnikiem stan bardzo dobry — sprzedam. Rzeszów, ul. Ujejskiego 3. G-0779/1

SPRZEDAM motocykl „M-72” z przyczepą (dotary). Dzwonić tel. 40-42 Rzeszów. Oglądać — Boguchwała, Fabryka Porcelany. G-0784/1

MOTOCYKL „Jawa 250” na dzieńwietniastkach w dobrym stanie sprzedaż Tadeusz Krempa, Padew, pow. Mielec. Pg-0861/1

Zguby
GOŁĘBIOWSKI Leon zgubił książeczkę wojskową Nr 0794095 seria B wydaną przez WKR — Jarostaw. Pg-0867/1
SKALNY Maria zgubiła legitymację służbową Nr 301 wydaną przez Inspektorat Oświaty w Nisku. Pg-0861/1
FOCIASK Antoni zgubił rejestrację motoru „PW-5593” wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Deblicy. Pg-0864/1

KACZOR Maria zgubiła legitymację Nr 19 uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej wydaną przez Prez. PRN w Łańcucie. Pg-0863/1

KORPETA Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ w Stalowej Woli. Pg-0862/1

OCHALIK Stanisław zam. w Mielcu zgubił pozwolenie kat. amator skiej Nr 0208/55 r. na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydane przez Prez. PRN Wydział Komunikacji Drogowej w Mielcu. G-0781/1

BIJOS Joanna zgubiła legitymację szkolną Nr 20406 wydaną przez Szkołę Podstawową i Liceum Ogólnokształcące Nr 1 w Rzeszowie. G-0780/1

GRENDUS Jan zam. w Zablocach — (szkoła) zagubił legitymację służbową Nr 12 wydaną przez Wydział Oświaty w Radymnie. Pg-0866/1



Wtorek

9

czerwca 1959 r.

FAPTEKI

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 8, ul. Czackiego 2
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58

STR. POZARNA MO 07
POZOSTA WYPOCZYNKOWA

Postój taksówek: tel. 31-50

KENIA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Wakacje z Moniką (szwedz. l. 18) — dod. Trochę słońca — godz. 15.30, 17.40 i 19.45

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne

SWIT (ul. Langiewiczza) — Film bez tytułu (NRF l. 16) — dod. Koks — godz. 18 i 20

PRZEDWIOŚNIK (ul. Pstrąskiego) — Natalia (fr. l. 16) — godz. 17 i 19 — dod. Urlop na wyspie Syll

APOLLO (Staromieście) — Zamach (pol. l. 14) — dod. Narciarze — godz. 17 i 19

WDK (Okrzeł 7) — Troje z lasu (radz. l. 12) — dodat. Nasza Kronika 6/58 — godz. 17 i 19

STRZYŻÓW
Odrodzenie — Paragraf i miłość (hind. l. 14)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWR

Biblioteki

Wolwędzka i Miejska (ul. Tkaczowska) — Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19

Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 8-20

NOT (ul. Grunwaldzka) gmach WRN: Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-19
Lekarska (Rynek 6) — czynna codziennie od godz. 10-13 oraz od 17-19.

Radio

PROGRAM I

Program dnia: 6.25 15.25
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 13.55 16.00 19.00 21.00 23.00

8.06 Przegład prasy 8.35 Muzyka i aktualności 10.00 Koncert Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej PR 11.10 „Opetynia” 12.20 Od melodii do melodii 14.00 Audycja dla młodzieży szkolnej 15.00 Komunikat o sta nie wód 15.05 Pleśni murzynskie 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.15 Muzyka rozrywkowa 17.30 Radio — reklama 18.05 „7 miast — godzina 18.05” 18.25 Koncert życzeń 20.26 Wiadomości sportowe 21.40 Audycja dla wsi 20.55 Pięć minut z wychowaniem 21.00 „Maria Stuart” słuchowisko 22.03 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 7.40 15.05
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 20.00 22.00 23.50

8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 8.30 Przegład prasy 9.00 Graja orkiestry rozrywkowe 9.30 Koncert solistów 10.00 Wesołe melodie i piosenki 11.00 Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego 11.30 Muzyka baletowa 16.00 Z naszych sal koncertowych 17.00 Radio — reklama 17.35 „Na warszawskiej fał” 18.00 Muzyka taneczna 18.25 O problemach młodzieży 19.15 „Humoreski tureckie” 19.45 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR 20.50 Felieton literacki 21.40 Rewia słynnych orkiestr tanecznych i piosenkarzy 23.10 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSZENIA RZESZOWSKA PR

6.10 Komentarz Tadeusza Ostrowskiego o rozwoju przemian na wsi „Wielka szkoła” 6.20 Muzyka na dzień dobry 14.55 Komunikaty 16.01 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 18.10 Audycja Zbigniewa Wawrzyszaka „Spotkania przy mikrofonie” 16.30 Kwadrans muzyki.



Grażynka po
nad wszystko
ceni sobie sa-
motne spacerki.

Informujemy o możliwościach zdobycia zawodu i wykształcenia

Państwowa Szkoła Instruktorów Higieny w Krakowie ul. M. Fornalskiej 9/11, przystępuje do naboru kandydatów na pierwszy rok nauki w roku szkolnym 1959/1960.

Szkoła Instruktorów Higieny jest dwuletnią szkołą przygotowującą pracowników służby zdrowia w dziedzinie sanitarno-epidemiologicznej. Absolwenci szkoły mają zapewnioną pracę w Stacjach Sanitarno-Epidemiologicznych, Ośrodkach Zdrowia, Przychodniach Obwodowych i Rejonowych oraz Zakładach. Praca ich polegać będzie na planowaniu, nadzorze i instruktażu w zakresie sanitarno-epidemiologicznym, szerzeniu oświaty sanitarnej i zapobieganiu chorobom w zakładach przemysłowych, usługowych, nauczania i wychowania, użyteczności publicznej, szkołach itp.

Nauka w szkole jest bezpłatna. Przy szkole jest internat. Uczniowie, którzy wykazą się dobrymi postępami w nauce, mogą otrzymać stypendium (bezpłatne utrzymanie i mieszkanie w internacie).

Kandydati winni złożyć podania do dnia 15. VI. br.

Jutro sesja MRN

Jutro, tj. w środę 10 bm. od będzie się w sali „Domu Kolejjarzy” przy placu Zwycięstwa X sesja Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie.

Głównym punktem obrad będzie omówienie węzłowych zagadnień handlu i przemysłu na terenie miasta.

Z uwagi na interesujący temat, Prezydium MRN spodziewa się licznej obecności społeczeństwa Rzeszowa. Początek sesji o godz. 9 rano.

List z terenu

W „stajence“ bez zmian



Jest w Boguchwale gospodarstwo zwaną popularnie „Stajenką”. Nazwa ta, aczkolwiek nie do końca odpowiada jednemu z warunków w pełni rzeczywistości. Panujący tu brud, ciągle krzyki i awantury pijaków upodabniają gospodarstwo do tej części zabudowań gospodarczych, w której kwateruje bydekko.

Jednym słowem „Stajenka” stała się przystankiem dla grupy młodych chuliganów. Panują

tu oni niepodzielnie. Komu zaś „nie podobają” się ich „występy” — nie żałują swoich pięści. Siły swych ciosów próbują oni także na całym spokojnym obywatelach, którzy wstępują do „Stajenki” na oranżade.

Mieszkańców Boguchwały dziwi zupełnie, obojętny stosunek funkcjonariuszy MO między innymi do rozróbek grupy chuliganów.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Gorączka przed meczem Polska-Hispania

Zainteresowanie spotkaniem piłkarskim Polska — Hiszpania wzrasta w miarę zbliżania się terminu meczu, który jak wiadomo, rozegrany zostanie w dniu 28 czerwca w Chorzowie. Zarząd ROZPN otrzymuje niemal codziennie coraz to nowe zapotrzebowania na bilety wstępu. Niektóre kluby wysłały zapotrzebowania wprost do śląskiego OZPN. W związku z tym komitet organizacyjny meczu Polska — Hiszpania komunikuje, że rozdział biletów będzie odbywał się wyłącznie poprzez Okręgowe Związki Piłki Nożnej i tam też należy skierowywać zapotrzebowania.

W środę sparring juniorów

Wydział Szkolenia ROZPN organizuje w środę, 10 bm. o godz. 16.00 sparringowe zawody piłkarskie juniorów, jako następny etap przygotowań do rozgrywek o Puchar Michałowicza.

Zawody odbędą się na stadionie Resovii.

Na powyższy sparring powołani zostali następujący piłkarze:



Stanisław Krajewski, Jerzy Dzwonkowski, Tadeusz Trześniowski, Henryk Pasierb, Stanisław Szwarc — ze Stali Rzeszów, Kazimierz Adamczyk (Stal St. Wola), Józef Czernicki, Stanisław Mika, Tadeusz Filipiak (Stal Dębica), Ryszard Urban (Orzeł Przeworski), Wilhelm Gąsior (Sparta Sędzi-

szów), Leszek Żulawski, Zdzisław Gajewski (Polonia Przemyśl), Władysław Mazur, Krzysztof Siwoń (Blyskawica Przemyśl), Kazimierz Kozłowski (Górnik Gorlice), Tadeusz Pianeta (Stal Mielec), Romuald Hrapkiewicz (Wistok Strzyżów), Józef Rozborski (Zwiastor Boguchwała), Stanisław Raczka, Paweł Sirzelecki (Walter Rzeszów), Ryszard Jasicki (Legia Krosno).

LEKKOATLETYKA

MKS RZESZÓW — MKS ŁANCUT

JUNIORKI: 519:398

JUNIORZY: 1236:1132

W niedzielę rozegrany został w ramach ligi juniorskich mecz lekkoatletyczny pomiędzy MKS Rzeszów a MKS Łanct. Zwycięstwo tak w kategorii juniorek jak i juniorów odnieśli zawodnicy z MKS Rzeszów.

Oto niektóre wyniki:

JUNIORKI: 100 m: 1) Halina Rejus (Rz) — 14.8, 2) Lucyna Mik (Rz) — 15.0. 200 m: 1) Bronisława Augustyna (Rz) — 30.4, 2) Maria Guz (Rz) — 30.7. SKOK W DAL: 1) Halina Rejus (Rz) — 4.61, 2) Arna Pasternak (L) — 4.61, 3) Maria Guz (Rz) — 4.47. SKOK WZWYŻ: 1) A. Pasternak (L) — 129, 2) Janina Kononowicz (Rz) — 125.

PCHNIECIE KULA: 1) Stefania Sitko (Rz) — 8.19, 2) Halina Burda (L) — 8.09. RZUT OSZCZEPEM: 1) Stefania Sitko (Rz) — 26.50. RZUT DYSKIEM: 1) Halina Burda (L) — 24.68, 2) Stefania Sitko (Rz) — 18.78.

JUNIORZY — 100 m: 1) Zygmunta Marynuszka (Rz) — 12.0, 2) Henryk Glova (L) — 12.2, 300 m: 1) Józef Zybula (Rz) — 43.0, 2) Janusz Stój (Rz) — 43.8, 800 m: 1) Wiesław Synowiec (Rz) — 2.12.6, 2) Józef Węgrzyn (Rz) — 2.14.0. 110 m PPL: 1) Bronisława Zemanajtis (Rz) — 18.6, SKOK WZWYŻ: 1) Krzysztof Andrzejewski (Rz) — 182, 2) Krzysztof Korba (L) — 182. SKOK W DAL: 1) Zygmunta Marynuszka (Rz) — 5.94, 2) Bogusław Januszek (L) — 5.85. TROCZYK: 1) Ignacy Batan (L) — 12.25, 2) Kubli (Rz) — 11.28.

PCHNIECIE KULA: 1) Stefan Soja (L) — 13.94, 2) Ignacy Baran (L) — 13.00. RZUT OSZCZEPEM: 1) Pietruszka (Rz) — 47.12, 2) Stefan Soja (L) — 40.01. RZUT DYSKIEM: 1) Stefan Soja (L) — 28.18, 2) Zygmunta Marynuszka (Rz) — 23.20.

ZAKINADA — CZYLI IUVENALIA w małym wydaniu

We wszystkich szkołach ogólnokształcących, zawodowych i podstawowych na terenie Rzeszowa, trwają intensywne przygotowania do wielkiej imprezy jaką będzie Zakinada. W dniach 19 i 20 czerwca odbędzie się bowiem, przegląd dorobku kulturalnego i sportowego, który zaprezentuje młodzież szkolną.

Program Zakinady przedstawia się bardzo ciekawie. W pierwszym dniu uroczystości przewiduje się organizację 5 estrad na wolnym powietrzu, na których młodzież wystąpi z urozmaiconym repertuarem.

Zainteresowanie tą ciekawą w swej formie imprezą jest bardzo duże. Liczne zakłady pracy ufundowały już nagrody jakie otrzymają w ramach konkursu najlepsze zespoły estradowe. Komitet Miejski ZMS w dalszym ciągu liczy na chętnych ofiarodawców, którzy niewątpliwie zechcą w ramach swoich możliwości włączyć się do tej po raz pierwszy organizowanej w naszym

mieście imprezy młodzieżowej. (gil)

P.S. Nagrody można nadsyłać do dnia 12 bm. na adres Komitetu Miejskiego ZMS Rzeszów, plac Wolności 1.

Śladem naszej krytyki

W związku z naszą notatką zamieszczoną dnia 14 maja pt. „Czy to jest drobiaź?” Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wyjaśnia:

Pogotowie Wodociągowe pełni swe dyżury bez przerwy na trzy zmiany. Do obowiązków dyżurnego montera pogotowia należy między innymi również zamknięcie dopływu wody do budynku w wypadku zgłoszenia awarii w instalacji wodociągowej (bez dokonywania napraw).

Równocześnie podaje się do wiadomości mieszkańców miasta korzystających z urządzeń wodociągowych, by w wypadku awarii w instalacji powiadomili Pogotowie Wodociągowe nr tel. 46-39, które zobowiązane jest do udzielenia pierwszej pomocy tj. zamknięcia wody. Napraw instalacji wodociągowej dokonują bądź to spółdzielnie remontowe, bądź też koncesjonowane zakłady rzemieślnicze wodociągowo-kanalizacyjne.

W wypadku negatywnego ustosunkowania się pogotowia do zgłoszenia awarii prosimy o powiadomienie w godzinach urzędowych Dyrekcję MPWiK nr tel. 20-87.

W dwóch zdaniach

Rybacy Strzyżowa zwracają się z prośbą do kierownictwa LPZ, by wydało zakaz amatorom sportów wodnych przejeżdżania na pełnym gazie obok łowiących ryby wędkarzy. Rybacy piącą przecież za roczną kartę, chcieliby więc spokojnie spędzić czas nad wodą i coś złowić Dla motorówek można wyznaczyć inne trasy. (nas)

Resory nawaliły — wysiadka!

Druga klasa wysiadła! Resory nawaliły i dalej nie pojedziemy. Rzadka przygoda spotkała w sobotę pasażerów pociągu osobowego wyjeżdżającego z Rzeszowa o godz. 14.01. W Strażycie zauważono, że resory jednego z środkowych wagonów nie wytrzymały zbyt dużego obciążenia i „wysiadły”. Wsiadacze też musieli pasażerowie nieszczęsnego wagonu i zająć miejsca w innych. Całe szczęście, że owa przygoda zakończyła się tylko dwumiesięcznym opóźnieniem pociągu, a mogła być się skończyć tragicznie. Władze kolejowe powinny wyciągnąć z tego wnioski dla siebie i więcej wagonów dołączyć do składu pociągu zwłaszcza w soboty. (pras)

Apel Okręgowej SEKЦИИ LEKARSKIEJ w Rzeszowie

Do wszystkich Kolegów Lekarzy wykonujących prywatną praktykę lekarską w wojew. rzeszowskim.

Prezydium Okręgowej Sekcji Lekarskiej przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Prac. Sił Zdrowia w Rzeszowie zwraca się do wszystkich Kolegów wykonujących prywatną praktykę lekarską w wojew. rzeszowskim z gorącym apelem o włączenie się do ogólnonarodowej akcji: Budowy 1000 Szkół przez zadeklarowanie i wpłacenie do roku na konto Wojewódzkiego Komitetu Budowy Szkół w Rzeszowie kwoty równającej się wysokości I miesięcznego ryczałtu podatkowego obowiązującego w chwili obecnej. Kwotę tę prosilibyśmy wpłacać w czterech ratach na konto NBP II/OM Rzeszów Nr 1317-9-703.

Uchwała w tej sprawie zapadła na Zejeździe Delegatów Sekcji Lekarskiej w Rzeszowie w kwietniu t.r. na wniosek Kolegów wolno praktykujących z powiatu krośnieńskiego, którzy pierwsi w naszym województwie wyrazili gotowość dokonywania wpiat na Fundusz Budowy Szkół.

Mamy nadzieję, że od finansowego wsparcia akcji, której znaczenia nie trzeba uzasadniać, nie uchylił się żaden lekarz wykonujący prywatną praktykę w naszym województwie.

Prezydium Okręgowej
Sekcji Lekarskiej
w Rzeszowie

Duża porcja

egzozyki

Tybet, klasztory i tajemnice

Niewielu jest Polaków, a nawet niewielu Europejczyków, którzy mogli się pochwalić tym, że byli w Tybecie.

Ten odległy kraj już z racji swej niedostępności należy do egzotycznych. Jeżeli dodać do tego w dosłownym znaczeniu „egzotyczną” kulturę, to każdy musi przyznać, że jest to dla nas „ziemia nieznaną”.

Dlatego właśnie bardzo ciekawie zapowiadają się prelekcja mgr Jana Borucha organizowana w dniu 10 czerwca br. o godz. 18 przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Będzie to prelekcja pt. „Tajemnice klasztorów tybetańskich”.



Wraz z nadejściem ciepłych dni ruszyli na wędrowną tabor cygański.

Na zdjęciu: Cyganka i jej latorośl.

NOWINY RZESZOWSKIE

formacji 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Warszńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 489, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP ZPZR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4632.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, Urzędności oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. H-1-218